NER 57

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 15 *Maja v. s.* 1825 *roku.*

Wiadomości Krajowe.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest d. 9 maja.

Przez naywyższy dyplomat pod dniem 3 kwietnia, Cesarz Jegomość udarować raczył radcę taynego senatora *Soymonowa*, orderem ś. *Włodzimierza* 2giey klassy.

Donoszą z *Moskwy* pod 27 kwietnia: W piątek, d. 24 kwiet., o godzinie 1szey z południa, przybył do *Moskwy* Jego Królewska Wysokość Xiążę Oranii, i stanął w nowym pałacu w *Kremlu*, w blizkości czudowskiego klasztoru. D. 25 Jego Wysokość raczył oglądać zabytki *Kremla*. D. 26, w niedzielę zrana, przedstawiani byli J. W. osoby czterech pierwszych klass. Potym J. W. udał się pod *Nowińsk*, i w towarzystwie JO. Xiążęcia *Golicyna*, Wojennego Jenerał Gubernatora, przeszedł piechotą przez cały plac przechadzki. Wieczorem zaś przejeżdżał się w otwartym pojeździe, pomiędzy szeregami wielkiego mnóztwa karet i koczów. Przechadzka była niezmiernie ludna. Prześliczna pogoda sprzyjała tey narodowey wesołości, a obecność J. W. sprowadziła tam całą publiczność *Moskwy*, niecierpliwie pragnącą oglądać Wysokiego Podróżnego. Dzisia d. 27go J. W. będzie na obiedzie u P. Wojennego Jenerał Gubernatora, a wieczorem obecnością swą zaszczyci teatr moskiewski, na którym będzie dana opera: *Kalif z Bagdadu* i scena narodowa pod tytułem: *Swięto żniwa.* (*Pszcz. Pol.*).

Przez naywyższy Ukaz, datowany w *Różannie* d. 13 kwietnia, Cesarz Jegomość mianować raczył rzeczywistego radcę stanu, *Baszmakowa*, szambelanem dworu Cesarskiego.

Przez naywyższy Ukaz, datowany z *Warszawy* d. 23 kwietnia, J. C. M. do missyi Cesarskiey w *Dreznie* przeznaczyć raczył, Xcia *Meszczerskiego*, akturyaryusza w kollegium spraw zagranicznych.

Rządzący Senat przez Ukaz d. 30 marca, ogłosił postanowienie Komitetu Ministrów, zapadłe d. 28 listopada r. 1824, na wniesienie Ministra Skarbu, a przez J. C. M. potwierdzone, zalecające, a żeby w guberniach: *Podolskiey*, *Wileńskiey*, *Grodzieńskiey*, *Mińskiey*, *Wołyńskiey* i *w Obwodzie Białostockim*, nie używano innych miar i wag, tylko te, które są na całe Państwo ustanowione.

Akademia nauk nabyła bardzo piękny zbiór starożytności egiptskich, przywiezionych do Sankt-Petersburga przez P. *Castiglione*.

Od d. 28 kwietnia do 2 maja, zawinęło do portu kronsztadzkiego 27 okrętów, z tych 7 z ballusten; a od d. 23 do 26 kwietnia przybyło 20 do *Rygi*, z których 5 tylko z towarami.

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 17 *maja.*

(*z Gazety Warszawskiey*).

Mowa JW. Mostowskiego *Ministra Spraw wewnętrznych i Policyi, miana na pierwszey Sessyi Seymowey, w Izbach złączonych, dnia* 13 *maja* 1825 *r.* (*Ciąg 2gi*).

Sprawiedliwość.

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości odznaczała swóy wpływ konstytucyyny na Sądownictwo, dozierając porządku postępowania sądowego, przedstawiając na urzędy, kandydatów, których zdolność z poprzedniego urzędowania, lub w skutku złożonego a prawem przepisanego examinu, uznana została. Na mocy dekretu Nayjaśnieyszego Pana, mianowani przez Xięcia Namiestnika, inspektorowie, odbyli w roku 1821, stosownie do udzieloney sobie przez Kommissyą Rządową instrukcyi, sprawdzenie ogólne wszystkich magistratur sądowych. Środek ten zaprowadził jednostayny kierunek w Trybunałach Cywilnych, w Sądach Kryminalnych, w więzieniach, archiwach dawnych, w Kancellaryach Konserwatorów hypotecznych, Notaryuszów i obrońców sądowych: odtąd żadna sprawa w Trybunale Cywilnym nie może zalegnąć, i powinna bydź w ośmiu dniach od daty wpisu odsądzoną. Również dla nadania większego pospiechu działaniom Sądu appellacyynego, zastępującego w sprawach kryminalnych Sąd Naywyższy, Xiążę Namiestnik, na wniosek Kommissyi Rządowey Sprawiedliwości, ustanowił czwartą sekcyą tegoż Sądu, od 1 października 1822 roku czynności swoje odbywającą. Trzecia sekcya Trybunału Cywilnego Mazowieckiego powiększoną została kilku członkami, w celu zajęcia się odsądzeniem spraw licznych, dotyczaczasowych mass sukcessyynych cywilnych i pupillarnych, zaległych od czasu Rządu Pruskiego, a których ilość, stronom interessowanym długiém oczekiwaniem i poźnem bardzo ukończeniem, zagrażała.

W czterech do 1824 upłynionych latach, 15,908 spraw zagodzonych zostało w Sądach Pokoju; odbyło się 9,565 Rad familiynych, Trybunały Cywilne, Handlowe, Sądy Appellacyyne odsądziły 155,639 spraw. Sądy policyi poprawczey i Sądy kryminalne wydały 120,022 wyroków. Z dwudziestu trzech skazanych, którzy się do ułaskawienia podali, dwunastu otrzymało zmnieyszenie kary: 284 Urzędników, oskarżonych o naruszenie funduszów publicznych, lub o nadużycie władzy, pod sąd oddano. Kommissya Rządowa Sprawiedliwości szczególną zwróciła baczność na urządzenie Kass depozytów sądowych, w celu przyznania właścicielom, w miarę ich wylegitymowania, funduszów, prawnie im się należących, a których z powodu nieporządku, przez zamieszania wojenne sprawionego, od dawna próżno oczekiwali. W skutku czego, Kassy depozytowe Trybunałow cywilnych, wydały w ciągu lat 4 od 1820 do 1824, tak w pieniądzach, jako też i w innych wartościach, przeszło 19 milionów złotych polskich. Rachunki wszystkich sądów zostały ukończone. Stosownie do prawa, regulowanie hypotek w przepisanym porządku ciągle było uskuteczniane, i jest ukończone w Województwach Kaliskiém, Płockiém, Mazowieckiém, Augustowskiém, Podlaskiém, Lubelskiém i Sandomierskiém, a dokona się tego roku w Województwie Krakowskiém.

Na mocy dekretu Nayjaśnieyszego Pana wyznaczoną została w roku 1820 deputacya, którey poleconą była trudna praca przygotowania zmian, jakich okoliczności wymagają, w Kodexie cywilnym. Dzieło to, będąc owocem czteroletnich jey namysłów, roztrząsane i przyjęte w Radzie Stanu, naradom i potwierdzeniu Izb Seymowych podane zostanie.

Sprawy Wewnętrzne.

Działanie Administracyi wewnętrzney, żywe

lecz spokoyne, lubo nie zwolniało w tych zeszłych latach, nie byłoby się jednak inaczey dało dostrzedz, jak tylko w postępie porządku ogólnego, gdyby starania jey mogły bydź dostateczne dla zapewnienia pomyślności narodowey i pokonać zawady, z jakiemi ta walczyć musiała. Lecz u nas, równie jak w całey prawie Europie, usiłowania własności ziemiańskiey, bez skutku i bez nagrody zostały. Ta podstawa społeczney naszey budowy, uchyla się; i rok każdy powiększa zatrważające jey unikczemnienie. Więc, otoczony dobrodzieystwami przyrodzenia, pośród zbiorów swych na próżno ustożonych, rolnik jęczy stroskany; i widzi wraz z obfitością, rosnącą swą nędzę. Nie tylko płodu jego owoców upodlona cena, nie zdoła pokryć wydatków na uprawę łożonych, ale nawet zbyć ich za nikczemną wartość nie może. Tymczasem brzemie ciężarów ogólnych i osobistych coraz bardziey go tłoczy: musi uspokoić zarazem, poborców, wierzycieli, potrzeby życia; wszystkie zarówno nieubłagane.

Wielorakie przyczyny sprowadziły to położenie tak przedłużone i otrętwiające. Bezpieczność pokojem zaręczona, udoskonalenia w rolnictwie, użycie machin prostujących i stokrotnie siłę działalną mnożących; szereg lat urodzaynych; rozprzestrzenienie tak dobroczynney z innych miar uprawy kartofli, niedawnego a wspólnego bogatym i ubogim, ludziom i zwierzętom pokarmu; rozwijanie systematu prohibicyynego, oręża, który się stał odpornym, lubo jest istotnie zaczepnym, a którego nieskończone odwroty, wtedy tylko będą mogły bydź zbezsilnione, kiedy go wszystkie narody zgodnie roztrącą. Ale te przyczyny, i inne może jeszcze im podobne, samém ich wyliczaniem, już przekonywają, że uprzątnąć je, w mocy Rządu nie było.

Wszystkie te zawady usunięte zapewne będą za wzrostem stopniowym i ogólnym ludności, która postępuje w żywności stosunku, i te nawet kiedyś koniecznie przewyższyć musi. Spisy w roku 1823, wykazały u nas głów 3.704.306, co od 1819, stanowi corocznie około 100 000 dusz pomnożenie. Lecz wiele jeszcze lat upłynie, nim ludność równowagę utrzymać ze skutkami obfitości zdoła. Tymczasem, starać się należy o ulżenie ciężaru, którego usunąć nie można.

Praca jest naymożnieyszym zasiłkiem tak pomyślności jak porządku powszechnego. Ułatwiać do niey sposobność, jest obowiązkiem, jest wielką Rządów zręcznością. Odpierając próżnowanie, zwalczemy zarazem ciemnotę i nędzę: wszelkie wykroczenia społeczne z niego pochodzą. Praca ocuca przemysł, jak wzajemnie jest nim żywiona: kojarzy się z oświeceniem, które ją czyni płodną: wspólnie, uczą stronić od pierwey niedostrzeżonych śladów wiodących do występku: czynią cnotę uczoną, dobroczynność przemyślną, ludzi lepszymi, społeczeństwo spokojne i szczęśliwe.

Administracya przeto Królestwa usiłowała, ile to w jey było możności, tworzyć prace rozmaite, dla zapewnienia wielorakich rodzajów reprodukcyi, otwierać nowe uyścia do zamiany i odbytu płodów ziemi, a tym sposobem, ułatwić nieco przynaymniey uiszczanie podatków, gdy zmnieyszyć ich jeszcze wolno nie było.

Już drogi bitey jest ukończoney na przestrzeni 66 mil niemieckich, a z *Warszawy* do granicy Pruskiey będzie uzupełnioną w ciągu roku bieżącego, i przedstawiać na jedney linii, całą szerokość Królestwa przechodzącey, 60 mil nieprzerwaney kommunikacyi, zarówno doskonałey we wszystkich porach, oszczędzającey odtąd podróżnym, piaski, jakie z trudnością przebywać musieli; skracającey odległości, i zmnieyszającey koszta; gdyż przeprzęgi pocztowe, jako i furmani używają na drogach bitych o połowę mniey koni. Dyliżanse wygodne i ozdobne przebiegają je również jak i inne części Królestwa, z szybkością i małym kosztem. Pobieranie jednak dotąd przy rogatkach, stosownie do istniejących przepisów, myta drożne, nie wystarczają na utrzymywanie dróg bitych już otwartych: z tego więc powodu wynika potrzeba, albo powiększenia opłat drożnych, albo też wynalezienia innego na to wystarczającego funduszu; ponieważ jest koniecznością, aby opłata pieniężna, zastępująca szarwarki, całkowicie mogła bydź użytą na dróg nowych budowę. Wszystkie wjazdy do stolicy w odległości dwóch mil, również są bite, i zatarły już pamięć nawet, dawnych przystępów, trudnych i błotnistych, nie mile odznaczających się w każdey jesieni. Rozpoczęto częściami drogi w Województwach Krakowskiém, Lubelskiém, Płockiém i Augustowskiém; wystawiono 523 mostów, między któremi most pod *Złotoryą*, łączący na *Narwie* granice Cesarstwa i Królestwa, zbudowany został kosztem wspólnym obu Rządów. Domy służące na pomieszkanie dla konduktorów i officyalistów drożnych, wystawione w równych odległościach przy gościńcach bitych, nadają onym wesołości i życia. Drogi furmańskie i wieyskie nie są zaniedbane, i ciągle utrzymują się w dobrym stanie.

Zdjęcie poziomu i pomiarů dwóch brzegów *Wisły*, ukończone zostało na całey długości jey biegu. Rysy ich są częściami od granicy pruskiey aż do granicy Miasta Wolnego *Krakowa* uskutecznione. Czyszczenie tey rzeki wykonane w przeciągu 16 mil od *Nieszawy* do *Płocka*. Mocne tamy w Województwach Sandomierskiém, Płockiém i Mazowieckiém wystawione, zapobiegły po części szkodom, które zrządzała. Inne rzeki, jako to: *Warta*, *Bzura*, *Pilica*, *Nida*, *Wieprz*, *Radomka* są wychędożone; przez co wody ich spławowi, a brzegi uprawie zwrócone zostały. Rozpoczęto kanał spławny, łączyć mający *Narew* z *Niemnem*.

W kraju zwłaszcza naszym, mało w kapitały zamożnym, doświadczenie przekonało, iż dla zaprowadzenia nieznanego w nim jeszcze gatunku przemysłu, pierwsze zakłady i pierwsze ofiary ku temu, przez Rząd czynione bydź muszą: te poźniey dopiero, gdy już są w ruchu porządnym i widocznym, nabywców ochoczych doczekać się mogą: wtedy dalsze ich utrzymanie, pożytkom i pilności prywatnych powierzone, pewnieysze w przyszłości powodzenie i wytrwanie z korzyścią ogólną zrobić zdołają; i stają się oraz zachęcającym wzorem dla innych podobnych przedsiębrań Na tey zasadzie, Kommissya Rządowa działać obowiązana; i koniecznie przeto wystawiona na niepewność skutków, które mimo naydokładnieyszego wyrachowania, po większey części od losu zawisły, miała nieraz, pośród walki z mnogiemi wydarzeniami, trudne i frasobliwe chwile do przebycia; tém bardziey, gdy przytém ulegać musiała, jak to wszędzie bywa, czasowym sądom skorey nieobaczności, lub nawet niechęci zarzutom. Wytrwałość jey, przy sprawiedliwey i ściśle roztrząsający Nayjwyższego nadzoru opiece, doczekała się pory, w którey okazać jey wolno, że wielorakie rękodzielnie i zakłady, pierwey nieznane, obszernie się w Królestwie rozwinęły; zastąpiły po części upadek dawnieyszych rolniczych korzyści; wznieciły na przyszłość nowe chęci, usiłki i nadzieje, a to w ogólności, prawie bez uszczerbku, owszem z zawarowaniem stopniowego zwrotu funduszów rządowych, ku temu przeznaczonych.

Tak więc kray nasz w wielu ważnych stosunkach przestał się okupywać obcym. Rękodzielnie sukienne szczególniey, nietylko wystarczają potrzebom wewnętrznym, ale nawet znaczną ilość wyrobów za granicę wysyłają. Wielkie zakłady tego rodzaju, *Fraenkla*, *Harrera*, *Rephahna*, a wkrótce *Fiedlera* nie ustępują żadnym innym pod względem doskonałości machin, cienkości i sprawienia wyrobów. Ciągle doświadczenie dowodzi, iż ziemia nasza szczególnie jest dogodna prędkiemu ocienczeniu wełny, którey skore użycie, rozmnaża w kraju naszym trzody udoskonalone. Przeszło 10 000 familiy zagranicznych rękodzielników, zaludniają i ożywiają nowe wcale miasta. Machiny do przędzenia wełny czesaney, bawełny, lnu i konopi zaprowadzono. rozmaite tkanki z tych materyy, a nawet i z jedwabiu; płócienka drukowane i przerabiane; nankiny, trykoty, szale różne są wyrabiane; piękne zakłady giserni angielskich, pro-

duktów chemicznych, szkieł rzniętych i kryształów czeskich, fajansów, papierów, kwiatów sztucznych, safianów, robót zamszowych, bronzów złoconych, lamp astralnych i wielu innych przedmiotów, których potrzeby towarzystwa wymagają, a którym zachęta Rządowa popęd nadała, wzrosły u nas i utrzymują się z korzyścią. Wystawa wyrobów przemysłu i kunsztów co dwa lata w stolicy odbywana, świadczy o ich postępie i udoskonaleniu.

Gdy od czasu nadzwyczaynego spadku ceny płodów ziemi, skutki handlu zewnętrznego, nie są już na korzyść kraju naszego, Rząd obawiając się, aby wszystkie gotowe pieniądze za granicę nie wyszły; będąc oprócz tego obowiązanym zastosować się do systematu przyjętego dla Cesarstwa; uznał potrzebę ograniczenia napływu towarów zagranicznych. Przez to ruch jarmarków warszawskich zwrócony został szczególnie na zamiany wewnętrzne, a mianowicie na odbyt wełny, którey obszerny skład założony jest w gmachu jarmarcznym, i którey w samey stolicy około 5000 cetnarów sprzedanych zostało w ciągu roku zeszłego. Lecz ścieśnienia, jakich okoliczności po handlu zagranicznym wymagały, szczęśliwie są wynagrodzone Dekretem Nayjaśnieyszego Pana, stanowiącym stosunki handlowe między Rossyą i Polską. Skutki onego, chociaż jeszcze bardzo świeże, okazały się jednak równie korzystne dla obu krajów, i wróżą to, czego się po nich spodziewać można, gdy z czasem i nawyknieniem, te stosunki łatwieyszemi i poufalszemi się staną. Oddzielnemi układami, urządzone są zamiany nasze handlowe z sąsiedzkiemi krajami.

Wełny cienkie tak się już rozmnożyły, że nietylko wystarczają nowym i licznym fabrykom wewnętrznym, lecz znaczna ich część za granicę wysłaną bydź mogła. Trzoda merynosów, hodowana w dobrach Rządowych Kieleckich, składająca się z 2000 sztuk czystego zupełnie rodu, znakomicie się do tego przyłożyła, zbywając po Województwach piękne bardzo barany. Wystawiono w *Janowie* obszerne i wygodne budowle na umieszczenie stada Rządowego, które teraz do 400 sztuk pomnożone, co rok dzielnych ogierów stacyom w kraju rozłożonym dostarcza: młodzież z nich pochodząca już się korzystnie odznacza. Przychowek od bydła rogatego wielkiego rodzaju, którego zakład utrzymuje się w bliskości *Siedlec* w Województwie Podlaskiém, rozdany i rozkrzewiony został w różnych częściach Królestwa.

Użyteczność Instytutu agronomicznego w *Marymoncie*, ceniona jest od właścicieli ziemiańskich, starających się przyciągnąć do swojey służby uczniów, w miarę ich ukształcenia. Żądania w tym względzie były częste i naglące, tak, iż mała tylko liczba uczniów mogła odbyć całkowity kurs dwuletni. Świeżo ustanowiono przy tym Instytucie szkołę na wzór Hofwylskiey dla dzieci ubogich, która, jak wszystkie zakłady tego rodzaju, gdy są dobrze prowadzone, korzystne skutki rokuje.

Kommissya w roku 1820 ustanowiona, już ukończyła opis historyczny i statystyczny wszystkich miast Królestwa, wyszczególniający ich prawa, położenie, wydatki stałe, jako też fundusze, którémi mogą rozrządzać, a których superaty, tudzież summy z kaucyi pochodzące, używane są corocznie na pożyczki właścicielom, w miastach murowane budowle stawiającym. Wartość wszystkich domów jest zapewniona od pożaru w Towarzystwie Ogniowém, które starownie uiszczając wypłaty swoje, coraz większego nabywa zaufania u powszechności, tak dalece, iż przez stopniowy wzrost wpisów, posiada już 350 milionów złotych funduszu. Jakoż znaczny postęp spostrzedz można w główniejszych miastach Królestwa. Ulice tak dawne jak nowe są porządnie brukowane lub bitę; utrzymywane w czystości i dobrze oświecone. Budowle Rządowe, Ratusze, szlachtuzy, magazyny, wznoszą się obok zakładów rękodzielniczych i domów prywatnych. Ludność żydowska odosobniona w częściach miasta jey wyznaczonych; ogrody i przechadzki publiczne pomnażane; wszędzie ślady dawnych zwalisk zacierają się i nikną. Dążność ta do porządku, do użyteczności i uprzyjemnienia, widocznie się okazuje w licznych przyozdobieniach i wzroście stolicy, którey ludność 120,000 dusz przechodzi, nie licząc w to umieszczonych w koszarach, lub w mieście rozkwaterowanych, rozmaitych korpusów woyskowych.

Troskliwość Administracyi czuwała nad schronieniami cierpiącey ludzkości i nad obwarowaniem powściągnionego występku. Znaczna liczba szpitali lepiey uposażona, powiększoną, przebudowana, a usługa w nich przyzwoiciey urządzona została. Wygodny dom w *Warszawie* zupełnie narządzony został dla zakładu Towarzystwa Dobroczynności, którego gorliwość i ciągłe usiłowania, na wszelkie pochwały zasługują. Jednostayny przepis wydany i wykonywany jest względem urządzenia domów poprawy, w części nowo wybudowanych, albo też naprawionych i lepiey urządzonych: więźnie użyci są do robót publicznych, lub zatrudnieni w warstatach rozmaitych rękodzielni.

Czynność policyi ogólney ciągle się utrzymywała; wagi i miary prawem przepisane, wszędzie zaprowadzone zostały; wieloraka usługa domowa, pociągnętą jest pod dokładnieysze przepisy; karność lekarska obostrzona; korzyści szczepienia ospy krowiey upowszechnione, a usiłowania w tey mierze wynagrodzone; włóczęga i zbiegostwo wszędzie ścigane, stają się rzadszemi. Służba pocztowa mało co do życzenia zostawia. Kilka nowych stacyy jest założonych. Wygodne domy i obszerne staynie są wymurowane kosztem Dyrekcyi; a to z superat dochodów, które corocznie do skarbu wnosi.

Stopniowe rozwinięcie robot w kopalniach Rządowych, zaprowadziło w nich przeszło 300 rozmaitych pieców, kuźni, fryszerek, giserni, walcowni, hut, które zatrudniają kilka tysięcy robotników, i nadają życie opustoszałey dawniey okolicy. Oprócz srebra, miedzi, ołowiu, jakich wydobywanie może stać się znacznieysze, 100,000 cetnarów żelaza, wyrównywającego w dobroci szwedzkiemu, przeszło 40,000 cetnarów cynku, 500,000 korcy węgli ziemnych, corocznie jest wyrabianych. Poszukiwania soli kamienney nie ustają, choć w wielkiey już głębokości; i zdają się obiecywać świetne korzyści. W łomach marmurowych coraz zjawiają się odcienia nowe i rzadkie. (*Dokończenie nastąpi*).

Francya.

Paryż dnia 4 maja.

(z Gazety Journal des Débats).

Dzisia po mszy Król prezydował na radzie ministrów. N. *Delfin* na niey się znaydował.

Król uwiadomiony przez P. *Leroux-du-Chatelet*, deputowanego z departamentu *Pas-de-Calais* o nieszczęśliwym stanie P. *Thery*, oyca 10 synów, z których naystarszy zaledwie ma lat 10, raczył na tymczasowe wspomożenie dadź 100 franków.

Poseł nadzwyczayny Beja tunetańskiego przybył tu wczora i stanął w hotelu na ulicy *Grenelle*. Jutro baron *Damas*, minister stosunków zewnętrznych, daje wielki obiad dla tego posła. Naynakomitsze osoby dworu, a w ich liczbie i damy, będą się znaydowały na tym obiedzie, liczba gości ma bydź około 50.

Oddział 120 ludzi żandarmeryi królewskiey d. 18 wyydzie do *Rheims*.

— Dnia 5 maja. —

Dzisia o południu Król dawał audyencye prywatne: Xięciu *Tayllerand*, wielkiemu szambelanowi, margrabiemu *d'Aguesseau*, *Ruinard de Brumont*, merowi miasta *Rheims*, deputowanemu; baronowi *Müller* merowi *Kolmaru*; hrabiemu *de Tabillis*, jenerałowi porucznikowi; Xięciu *Brissac*, Parowi Francyi; vice-hrabiemu *Challais*; hrabiemu *Pardieu*; margrabiemu *Mon-Calme*; i hrabiemu *Simeon*, ministrowi stanu, parowi Francyi.

Król dzisia o godzinie 4tey wyjechał do *Saint-Cloud*.

Xiąże *Orleans* był wczora z odwiedzinami u NN. *Delfina* i jego małżonki.

)1(

Dzisia z wielką uroczystością, arcy-biskup paryzki w kościele katedralnym Nayświętszey Panny, poświęcił chorągwie, dane przez J. K. M. korpusowi żandarmeryi królewskiey.

Król po koronacyi ma odprawić wjazd uroczysty do Paryża d. 4 czerwca.

Prezydenci konsystorzów ewangelickich, paryzkiego, sztrasburskiego i nimskiego, wezwani zostali na 29 do *Rheims*, dla znaydowania się na koronacyi królewskiey.

8 koni, które Dey tunetański posyła w podarku dla Króla Francyi zostały w *Lionie*, gdyż są chore. Lew i lwica należące do liczby tychże darów są w menażeryi ogrodu królewskiego. Zwierzęta te nieźmiernie są smutne od czasu oddalenia się ich dozorcy, rodem francuza z *Nantes*; nie prawie nie jedzą. Wczora kiedy ten młodzieniec przyszedł je odwiedzić, zwierzęta, jak tylko go spostrzegły, zaczęły okazywać naywiększą radość, a gdy się oddalał przeraźliwie ryczeć zaczęły.

Saint-Cloud dnia 6 maja. (z teyże gazety.)

Wczora wieczorem Król pracował z Xięciem *Doudeauvil*, ministrem królewskiego domu.

Dzisia o 10 zrana Król wyjeżdżał na łowy do *Marly*.

N. Małżonka *Delfina* obchodziła kalwaryą.

Paryż dnia 6 maja

Xiężna sabaudzka *Carignan*, na audyencyi prywatney złożyła swe uszanowanie K. J. M.

Xiąże *Northumberland* dzisia wieczorem o trzech kwadransach na 6tą przybył do Paryża: wysiadł do hotelu na ulicy *Bac*, gdzie niegdyś było ministeryum spraw zewnętrznych. Lord *Trudon*, brat jego i 12 kawalerów składają orszak Xięcia. Przyszło z nim 12 pojazdów, a liczba sług jest 180.

P. *Raoul-Rochette*, członek instytutu, jeden z konserwatorów biblioteki królewskiey, d. 10 maja rozpocznie kurs publiczny starożytności.

Sanct-Cloud dnia 7 maja.

Król dzisia rano pracował z prezydentem rady ministrów, Król, Delfin i jego małżonka jutro na 10 przybędą do *Tuilleriów*. Przede mszą Król przyymie posła nadzwyczaynego tunetańskiego i ministra pełnomocnego portugalskiego. NN. Osoby po nieszporach powrócą do *Saind-Cloud*.

Paryż dnia 7 maja.

Xiąże *Northumberland*, poseł nadzwyczayny N. K. J. M. Brytanii W. przyjął wczora odwiedziny Lorda *Granville*, posła Króla Angielskiego, przy dworze francuzkim.

Wczora poseł Deja tunetańskiego, ze swoim sekretarzem i tłumaczem poselstwa, zwiedzał fabrykę królewską *Gobelinów*. Oglądał różne jey części, i wszystko w niey naymocniey zastanawiało jego uwagę. Na widok pięknych robot, w oczach jego wykonywanych, naywiększe okazał zadziwienie. Naymocniey go zachwyciła odwaga Piotra W. podług obrazu *Steubla*.

Z *Montaubanu* donoszą, że 27 kwietnia, grad nadzwyczayney wielkości w okolicach tamecznych wielkie zrządził szkody.

Ostatnia data z Paryża jest d. 8 maja.

ANGLIA.

Londyn dnia 4 maja.

Widać ze wszystkiego (pisze gazeta *Times*), iż jeśli bil względem nadania swobód katolikom nie zostanie przyjęty, bil względem praw wyboru w Irlandyi nie będzie mógł bydź uskutecznionym, a bil względem uposażenia tamecznego duchowieństwa katolickiego, nie przyniesie żadnego pożytku. Ze względu atoli na sposób myślenia Monarchy naszego, nie można wątpić o utrzymaniu się tych wszystkich trzech bilów i właśnie powszechne o tém przekonanie powiększyło zapał, gdy Król Jmć przybył niedawno do stolicy.

W roku zeszłym wywieziono z Anglii milion 144,407 uncyy złota, i 8 milionów 705,977 uncyy srebra. Z tey ilości poszło 9.,048 uncyy złota i 4 miliony 85,978 uncyy srebra do Francyi, 108,864 uncyy złota do Hollandyi, i 2 miliony 314,607 uncyy srebra do Brezylii. (*Gaz. Warsz.*).

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Dnia wczorayszego znaydował się Król w teatrze *Drury Lane*, gdzie dawano operę *Freyschütz*.

W Arca wzięli anglicy w niewolą synowca Króla Aschantów. W Cap-Coast panują choroby.

Odebrano tu wiadomość, iż plan założenia osady angielskiey na północney stronie Nowey Hollandyi, niedaleko od portu Essington, przyszedł do skutku. Wylądowano niedoznawszy naymnieyszego oporu, wystawiono warownią, a na dniu 21 października, jako w rocznicę pamiętney bitwy pod Trafalgar, zatknięto na niey banderę angielską. Z początku tamteysi krajowcy, dzicy zupełnie mużzyni, zebrani w liczbie blisko stu, chcieli przeszkodzić budowaniu warowni, rzucając z proc kamieniami do naszych robotników, lecz bezskutecznie. Mamy nadzieję, iż zaniechają teraz oporu, albowiem poznali już skuteczność naszey broni ognistey.

Koszta założenia kolei żelaznych między Liverpool i Manchester, wynoszą 12 mil. f. s. na milę, droga mieć będzie 66 stóp szerokości. Niezmiernie drogo musiano okupić grunt po obu stronach kolei.

Bolivar pisał do córki Pana *Rowcroft*, naszego konsula w Lima, który niedawno przez wystrzał z karabina życia pozbawiony został, list pocieszający, w którym donosi jey, iż rząd peruwiański wyznaczył dla niey pensyą dożywotnią.

Sześć hiszpańskich wojennych okrętów, między któremi *Azya* i *Achilles*, stanęły d. 18 listopada przy *Quiloa* na kotwicy.

Pan *Walter Scott*, zajęty jest właśnie wydaniem dzieł *Schakespeara*, z uwagami rozmaitych uczonych komentatorów.

Rozchodzi się po stolicy nowy plan P. *Humphry Dawy*, do zawiązania towarzystwa zoologicznego, na wzór istniejącego już towarzystwa ogrodowego. Wszystkie zwierzęta, wszystkie ptaki i wszystkie ryby, znayduiące się na ziemi w powietrzu i w wodzie około Londynu mają bydź przyswojone.

PRUSSY.

Berlin d. 14 maja.

(z Gazety Warszawskiey).

Przybył tu z *Petersburga* Pan *Stratfort-Canning*, nadzwyczayny poseł Królewsko-Angielski przy dworze Cesarsko-Rossyyskim.

Gazeta *Vossa* wychwala talent czteroletniego *Karola Antoniego Floryana Ekert*, który gra wybornie na fortepianie i komponuje muzykę. Urodził się w *Potsdamie* d. 7 grudnia 1820 roku, Oyciec jego jest wachmistrzem w 3cim szwadronie 2go półku jazdy milicyi gwardyi w *Berlinie* a matka jest córką officyalisty pocztowego *Klinger* w *Poznaniu*. Jeszcze w kolebce, mając dopiero 3 kwartały, okazywał zadziwiające upodobanie w muzyce.

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 4 maja.

Kommissya w *Hadze*, trudniąca się wsparciem dotkniętych przez powódź, otrzymała od N. Cesarza Jmci Rossyyskiego 100,000 złotych (hollenderskich) na cel powyższy.

N. Królowa nasza ma d. 9 b. m. wyjechać do *Berlina*. (*Gaz. Warsz.*).

PORTUGALIA.

Lisbona d. 18 kwietnia.

P. *Pinheiro Ferreira* udał się nakoniec ztąd do *Londynu*. Słychać, iż za przybyciem na mieysce odbierze przepisy względem swego postępowania. Posiada szczególne zaufanie u Monarchy, i zgadza się w zdaniu z Hrabią *Palmella*, teraźnieyszym posłem naszym przy dworze angielskim.

Sprawa przeciwko zabóycom Wielkiego Szambelana Królewskiego, odbywa się z pośpiechem; zdaje się, iż do niey wplątany jest Margrabia *Abrantes*. (z *Gaz. Warsz.*)

Wilno dnia 15 maja v. s. 1825 Roku.

Teatr Amatorski w Wilnie r. 1825 kwietnia 22, 24, 27 i 28, na zysk Ubogich w domu Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności.

Już to ciągiem rok trzeci, jak ubodzy zyskują hoyne wsparcie, przez prawdziwie przykładne poświęcania się Osob płci obojey Publiczności Wileńskiey. Dom tuteyszy Towarzystwa Dobroczynności, z powodu ciężkich czasów, znacznie swe dochody uszczuplonemi uyrzał; wiele należących mu opłat dziś nie dochodzi, i byłby w naysmutnieyszem położeniu, gdyby nie tyle serc czułych na cierpienia bliźniego. Damom to szczególniey winien on jedynie sposobność dania przytułku 300 przeszło ubogim, w tym zakładzie umieszczonym, i nadto wspomagania wielu nieszczęśliwych za domem; ich to dobroczynne imiona, obok z dziękczynieniem, poszłą sieroty i nędzarze przed Tron Naywyższego! Oprócz bowiem kwesty, z taką gorliwością dopełniańey, raczyły one przewodzić Teatrowi Amatorskiemu na zysk ubogich. Przepych ubiorów, piękność dekoracyi i usiłowania nayszczersze, nagradzały małe uchybienia, których w gronie Amatorów, naywięcey po pierwszy raz grających, uniknąć nie podobna było. Dowiodła tego tuteysza Publiczność gromadnem zbieraniem się na widowiska. Wszystkie bilety do loż i krzeseł, przed tygodniem na wszystkie reprezentacye zamówione były; dalsze mieysca w teatrze podobnież licznych miały widzów. W wigilią ś. Jerzego, to jest 22 kwietnia, rozpoczęła amatorskie widowiska Komedya, a raczey Dramma, przekładu Stan. Trembeckiego, *Syn marnotrawny*; wiele tam wierszy wyrzucono lub odmieniono, więcey złagodzono, ażeby przyzwoiciey wyszły z ust skromnych Amatorek i Amatorów, podobnych odmian doznały i inne sztuki, a szczególniey *Fircyk*. Dziwnie się złożyło, że w przeciągu iednego tygodnia, sztuka ta Voltaira trzy razy w Europie była graną: w Paryżu na teatrze Variétés 15 kwietnia (Journal de Débats N. 105), w Warszawie 21 (Kuryer Warsz. N. 104), u nas zaś nazajutrz, częste oklaski potwierdzały upodobanie widzów. Widowisko zakończyła galerya obrazów, podobnie jak i w latach przeszłych, z żywych osób ułożona: 1) Młode dziewczę, pieszczące się z koteczką z *Greuze*. 2) Marya de Medicis z *Rubensa*. 3) Trzy pory roku, układu szanownego Professora malarstwa w tuteyszym Uniwersytecie. 4) Circe z *Gerchin*. 5) Urania z *Le Suera*. 6) Błogosławieństwo Jakóba z *Rembrandta*; nakoniec 7) Portret ulubiony z *Nestchera*. Właściwość ubiorów, dokładne w układzie naśladowanie oryginałów, złączone z pięknością osob do obrazów użytych, zajęły naymiley uwagę widzów. Dnia 24 kwietnia nastąpiło widowisko drugie: była to czystą prozą wytłómaczona jeszcze w r. 1809, Komedya Pana Duval, *Młodość Henryka V.* Po niey z wielkim gustem i wprawą granym był VI Koncert Fielda, przez jedną z szanownych Amatorek; każdą pauzę zapełniały obfite oklaski, należne jey rzadkiemu talentowi i tak szlachetnemu poświęceniu się. W naybliższy poniedziałek dnia 27 kwietnia, miano już zakończyć Amatorski Teatr wystawieniem *Fircyka w zalotach*. Złoty wiersz Zabłockiego, w uściech Aktorów, umiejących go uczuć, niejednemu przywiodł na myśl: „szkoda że dotychczas „nie mamy zupełnego wydania tego Menandra „Polski!“ Po Fircyku nastąpiła ciekawie oczekiwana *Armida*. Widowisko to jest owocem wcale nowego pomysłu. Poezya romantyczna dostarczy obfitych treści do podobnych wystaw, a kompozytorowie znaydą nowe pole rozwinienia imaginacyi malarzy i talentu muzyków. Trudno jest dadź nazwisko tey gałązce drammatycznego drzewa. Jest to jakiś spokoyny balet, albo raczey Opera bez śpiewow, w którey osoba, wszystko mówiąca, zgoła niewchodzi w akcyą. Idzie tu o wystawienie tego, co się dzieje w imaginacyi Poety w ówczas, kiedy coś tworzy. Ale wróćmy do Armidy. Oto wzięte są zupełnie dzieje tey sławney czarownicy w Jerozolimie wyzwoloney Tassa. Ustępy o niey porozrzucane w pieśniach: czwartey, piątey, siódmey, czternastey, piętnastey i szesnastey, związano w jedność. Wiersz Piotra Kochanowskiego zostawiono wszędzie, chyba gdzie nadto przestarzały wyraz, wyrażenie mniey przyzwoite lub nieodpowiedne celowi, ośmieliło do przekassowania wiersza tego wielkiego tłómacza. Ubrany młodzieniec, na podobieństwo popiersia Jana Kochanowskiego w edycyi Mostowskiego, w gabinecie literackim oparty na stoliku zasypanym xiążkami, tłumacząc niby Tassa, czytał zwolna i głośno. Tym czasem w głębi teatru działo się to, co opisywał. Po skończeniu każdego obrazu, głąb sceny zamykał się; Poeta nieco odpocząwszy, czytał daley; zawsze było kilkadziesiąt wierszy wstępu, który przygotowywał już słuchaczy do akcyi następującego obrazu. Obrazow takich było siedm, aktów trzy. W kassie teatralney przedawały się drukowane xiążeczki Armidy; wiele z nich rozkupionych widziano już w ręku widzów pod czas widowiska, reszta została w sklepie ubogich, i na ich korzyść tamże się przedaie. Widowisko to sprawiło nayżywsze wrażenie. Cześć talentowi i nauce Professora, wyżey wspomnionego, który, zająwszy się układem obrazów, grupowaniem, mimiką i ubiorami stosownemi do wieku, w jakim się rzecz działa, wykonał wszystko z mistrzowską prawdziwie doskonałością, i nowy dał dowod cnotliwego swego serca, poświęcając się tylokrotnie wsparciu nieszczęśliwych. Pracę jego naypomyślnieyszy skutek uwieńczył. Co za rozmaitość pozycyi, jaka pewność, jaki wyraz i szlachetność w gestach bohatyrów i bohatyrek! jak śliczne grupowanie osób; każda coś oznacza, każda pomaga do żywszego wydania malowideł Poety, a każdey figura tak rozmaita, tak mówiąca! Piękna uroda, wspaniałość postawy i wyborna mimika Armidy, stosowne nader były do opisów poety i powiększały tym bardziey przyiemne złudzenie. Śliczne grono jey towarzyszek, dobór osób przedstawiających rycerzy Krzyża, nie mało się też przyczyniły do doskonałości wynalazku szanownego Professora. Czemuż który z młodych malarzy nie zrobił kopii tych obrazów? Kto wie, możeby one pomogły jakiemu talentowi w układzie obrazów historycznych, a zawszeby się została piękna pamiątka żywey wyobraźni gustu i nauki ich twórcy. Znany już z niepospolitego talentu Pan Głowacki, malarz, rozwinął w dekoracyach do Armidy wielką swą do dzieł podobnych zdolność i gruntowną znajomość optyki. Zamek i ogrod Armidy, oboz, namiot Godfryda; dzikie, skaliste i pełne potwór okolice, tak czarowały zmysły, tak łudziły oczy, że trudno dobrać słów pochwalnych dla ich autora. Widzowie naylepszych zagranicznych teatrów, szczerze wyznali, że rzadko im się zdarzyło widzieć co piękniejszego w tym rodzaju, i nieszczędzili słusznych pochwał Panu Głowackiemu, które tym sprawiedliwiey mu się należą, że jak wykonanie tych dekoracyy tak i ich układ jego właściwem jest dziełem. Fircyka i Armidy powtórzono nazajutrz, a to dla tego, aby wracając koszta na dekoracye i teatr wyłożone, zaspokoić razem ciekawość tych, którzy się na widowisku wczorayszém zmieścić niemogli.

Z powodu] świąt, Ner 58 Gazety wydzie we Srodę.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

1. Opieka Szlachecka powiatu Grodzieńskiego skutkiem Ukazu Rządu Gubernskiego Litto Grodzieńskiego datty 30 kwietnia roku terazn. za N. 11,027 ogłasza, że w tymże Rządzie Gubernskim w dniach 20, 21 i 22 następnego mca czerwca, będzie się odbywać licytacya, na wieczystą wyprzedaż majątków WW. Sadłuckich, w pcie Grodzieńskim położonych, jakoto: Kozłowicz, zawierającego w sobie dusz męzkich 2 żeńskich 4, gruntu oromego w ogóle morgow 84, ogrodow warzywnych 2, fruktowy 1; łąk mórożnych i błotnych morgow 30; z zabudowania dwornego: dom mieszkalny, piekarnię, szpichlerz, odryn 3, oborę, chlewkow 5, szopę, sklep, staynię, wozownię, browar, słodownię i gumien 2; z karczemnego: austeryą, i przy niey browar, chat włościańskich starych 2, i nową niedokończoną 1. Remanenta zboża różnego gatunku w snopie i ziarnie, zywioły, ptastwo, miedź, i naczynia browarne, miary, naczynia i uprząż gospodarską, zł. pol. 18,000 ocenionego. I schedy w Usnarzu murowanym, zawierającey łącznie z wydziałem dla WW. Baranowiczow i Ciemnołońskiego: gruntu oromego morgow 37 pręt. 143, pustek 2 półwłocznych we trzy zmiany, ogrod warzywny, sianożęci morgow 6 pręt. 204, zarośli morg. 16 pręt. 98, włościan ciągłych poddanych 3; z zabudowania: 2 pokoje w pałacu murowanym, browar murowany, i studnię; ocenioney dekretem Sądu Głgo Littko Grodz. 2go Departamentu datty 18 kwietnia 1823 r. zł: pol. 29,612 groszy 17½. Zyczący zatem one nabydź mają się jawić w oznaczonych terminach w Rządzie Gubernskim Litto Grodzieńskim Datt. Grodno 1825 dnia 12 maja.

Marszałek Grodzieński Karol Borzęcki.

Sekretarz Szlachecki pttu Gr. Jacynt Lebel.

1. Za Remissą Sądu Ziemskiego pttu Wiłkom. na dniu 17 apryla teraznieyszego roku zakroczoną, determinowany Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dla usatysfakcyonowania Kredytorów WW. Maryanny Sędziney Ziemskiey Kowieńskiey matki, i Konstantego Sędziego Ziemskiego Wiłkom. syna Mejerów, na dniu 28 ominionego mca apryla ad fundum majętności Dowmontyszek konkursowi uległey w Wiłk. powiecie w parafii Siesickiey położoney zjechawszy, po zinwentowaniu uległych konkursowi funduszów, i w stosunku do zgodzenia się stron po wypuszczeniu onych w roczną arendowną tenutę z publiczney licytacyi, po zadeterminowaniu geometryczney pomiary, tudzież kopii z spraw, i komportacyi na wszystkich stronach do tego konkursu wchodzących, a także po ułatwieniu dalszych kwestyow pierwszo-zjazdowemu Sądowi właściwych, termin na powtorne złożenie się Sądow w mieście Powiatowym Wiłkomierzu w dniu 30 7bra teraźnieyszego roku przeznaczył. Na jakowy czas Krédytorowie pomienionych WW. Mejerów pod upadkiem swoich należnościów, a Debitorowie pod obawą wskazać się mającey in contumatiam na ich przez massę poszukiwaney rzeczy, ażeby w Sądzie nineyszym dla usprawiedliwienia swoich stosunków jawili się, przez trzykrotną awizacyą wezwać postanowił. Działo się w Dowmontyszkach roku 1825 mca maja 2 dnia.

Onufry z Klimontt Klimowicz Sądu Ziem. Wiłkom. Prezyd. Exdywizor.

Jan Weyssenhoff Sędzia Ziem. P. W. Exd.

Justyn Mikulicz Sędzia Ziem. P. W. Exd.

X. Dyonizy Paweł Woysym Antoniewicz Deputat Duchowny.

---

2. Urodzony Daniel Essen Obywatel w miescie Kownie i odstawny Porucznik woysk Rossyyskich czyni ninieysze oswiadczenie w rzeczy następney: iż brat rodzony oświadczającego Krzysztof Wilhelm Essen oddaliwszy sie z domu lat temu kilkadziesiąt od rodzicow, służył w półkach woyska Pruskiego i był officerem, a ztąd przeniosł się do woyska Rossyyskiego, temu lat może bydź 40 mniey więcey, i w tymże woysku Rossyyskiem dosłużył się rangi Jenerała, a jak dało się słyszeć oświadczającemu przemieszkiwał czyli też miał czynność lub konsystencyą swoją w miescie Moskwie, i tam już miesięcy kilka temu iak ukończył swę życie, i to dochodzi wiescią oświadczającemu, że dorobił się znacznego majątku tak w summach pieniężnych, ruchomości wszelkiey, iako też i srebrze: prócz tego, konie, pojazdy, różne fanty i drogie kamienie, niemniey domy i kamienicę miał w miescie Moskwie, a schodząc z świata nie czynił Testamentu ani też żadnego rozporządzenia. Zatem oswiadczający jego pozostałości wszelkiey jest prawym sukcessorem a pryncypalnie jako brat naymłódszy w myśl praw krajowych drogą krwi naturalnego spadku naybliższym jest w rodzeństwie. Gdyby zatem pozostały majątek zeszłego brata Jenerała Essena nie został przez kogo ustronnego zagarniętym i roztrwonionym, i aby całkowity fundusz onego był za wiedzą tameczney zwierzchności opisanym i zregestrowanym, oraz opieką należytą administrowanym, nim oświadczający z dowodami słusznemi przybędzie przed całą publicznością naysolenniey manifestuie się.

Daniel Essen Por. W. Ross.

Roku 1825 mca maja 11 dnia. Przed Aktami Grodzkiemi powiatu Wilengo stawając obecnie WJPan Daniel Essen Porucznik woysk Ross. takowe oświadczenie do protokułu wpisać podał i w onym własną ręką podpisał się.

Przyjąłem Regent Andrzey Towiański.

Roku 1825 mca maja 11 dnia. Takowe oświadczenie Redakcya Kuryera Litewskiego do Gazety umieścić może.

Sędzia Grodz. Wilenski Antoni Pomarnacki.

---

3. W Gubernii Mohilewskiey w majątku Homelskim Grafa Rumiancowa Kanclerza Państwa odkrywa się dla wielkiey obfitości przedaż merynosow zaprowadzenia naylepszych gatunkow w następującey ilości.

1) 13 baranow każdy po rubli 500 assyg.
2) 50 baranów — — — 250
3) 100 baranów — — — 200
4) 225 owiec — — — 40
5) i 300 owiec — — — 15

Obywatele których żądaniem będzie przysłać swoich pełnomocnych mogą im polecić, aby po swoim przyjeździe wybierali co się im podoba nie przymuszając brać pewney liczby szczegolney w każdey partyi, lub taką, a taką liczbę owiec podług liczby wziętych baranow.

Jeżeli przysłani powierni rozbiorą całą oznaczoną liczbę merynosow, to samo przez się rozumie się, iż wtenczas na ten rok przedaż ustanie, a poźno przysłani niepowinni uskarżać się, że im nie wydają tey liczby baranow za którą przyjechali. O teyże przedaży mającey nastąpić w roku przyszłym wcześnie ogłosi się przez gazetę.

Główna administracya spraw Homelskich ma honor oznaymić że od dnia dzisieyszego na przyszłość; ani sam Kanclerz Państwa, ani wspomniona administracya nie będą przyymować uprzednio prośb o zaliczenie wcześnie jakieykolwiek liczby baranow lub owiec, dla znajomości, albo przez wzgląd na osoby które takiego będą życzenia.

W folwarkach majątku Homelskiego znayduje się do sprzedania owsa angielskiego 50 czetwierti, a nadto jeśliby kto z obywateli białoruskich życzył nabyć, można dostać wielkiego białego grochu moskiewskiego 380 czetwierti, i owsa węgierskiego 380 czetwierti za mierną cenę, dla czego zechcą przysyłać umyślnych z pieniędzmi do główney dziedziczney administracyi Homelskiey na zasadzie wyżey wymienioney.

3. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski na rozdział majątku JW. Honoraty z Matuszewiczów wprzód Baronowey Gersdorfowey, teraz Żmijowskiey, Biała Waka zwanego w ptcie Wilen. sytuowanego, ustanowiony, zawiadamia kredytorów i pretensorów, oraz wszystkie interessowane strony, że dekret oczewisty pryncypalny w Izbie Ptowey Sądu Ziem. pttu Wilengo w dniu 14 teraznieyszego mca maja promulgować będzie. Dat. 1825 r. mcą maja 9 dnia.

Prezydent Michał Sawicki.
Sędzia Joachim Czyż.
Sędzia Aloizy Jasieński.

---

2 Niżey podpisany nabywszy w roku 1814 od WW. Adama Bernarda i Anny z Wołodkowiczow Obuchowiczów Sęst. Ziem. Mozyrskich za summę 143,000 złotych, folwark Maluszyce w Ptcie Nowogródzkim w Gubernii Grodzieńskiey w gruntach urodzaynych i we wszelkich wygodach położony, z chat 24rech ciągłych, i 3ch kontników składający się, na ulepszenie ktorego na erekcyę budowlów i na zapomogę włościan złotych 24,000 gotowey summy wydatkowałem, gdy wyprzedać ony postanowiłem i w tym celu robiąc wszelkie dla mających się zdarzyć kontrahentów bezpieczeństwo, uczyniłem w aktach Ziem. Nowogrodzkich oświadczenie, zapowiadające otwarcie i rzetelnie, że tylko mam długu złch 79,745 i gr. 10, dopiero więc przez gazetę mam honor wezwać tak życzących weyść ze mną w układ, o nabycie rzeczonego majątku Maluszyc, jako też wszystkich pretensorów, iżby raczyli do mnie się zgłosić i objawić swoje dopominki, inaczey bowiem po wyprzedaży Maluszyc nowy nabywca niebędzie obowiązany do żadney pretensorom moim bonifikaty, ja zaś dziedzic mieszkam w majątku Omniewiczach o wiorst 9 od miasta Nowogrodka położonym. Datt. 1825 r. mca maja 3go dnia.

Hipolit Sobolewski Pułkownik woysk Rossyyskich i Kawaler.

Roku 1825 mca maja 4 dnia. Na Sądach Jego Imperatorskiey Mosci Grodzkich powiatu Nowogrodzkiego stawając osobiscie WJP. Ignacy Jackowski adwokat subsseliów tegoż powiatu ninieysze oświadczenie do Akt podał. Przyjęliśmy i że takowe może bydź umieszczone w Gazecie Kuryera Littgo poswiadczamy.

Leopold Jabłoński Grodzki Nowogrodzki Sędzia.

Jan Bohdanowicz Grodz. Nowogr: Sędzia.

Józef Siemiradzki Pisarz Grodzki powiatu Nowogrodzkiego.

Ze jest zgodno w Aktach swiadczę Antoni Baranowicz G. P. N. Regent.

---

2. Przewodnictwem Remissy Sadu Ziemskiego ptu Rosieńskiego w roku 1824 lipca 25 dnia zakroczoney; Sąd Taxatorsko - Exdywizorski na uczynienie zadosyć Kredytorom W. Felicyana Aramowicza Sędziego Granicz. pttu Rosieńskiego destynuowany, zareassumowawszy dnia 3 listopada 1824 roku w miescie powiatowym Rosieniach Sądownictwo; już niepojednokrotne czynił odkłady, gdy bowiem (prócz wprowadzoney pretensyi W. Dombrowicza) dalsi Kredytorowie swoich stosunkow do rekognicyi nieprzedstawili, i żądanych przez nich Aktow nieuzupełnili, dla tego dnia 2 maja przez rezolucyą postanowioną, czynność swoją do dnia 1 następującego czerwca odroczył, od jakowego terminu do dnia 10 tegoż miesiąca, zaymować się będzie słuchaniem sprawy, poczem ostatecznie wziąść sprawę do namowy zadeklarowawszy, ażeby w tym przeciągu czasu wszystkie strony interessowane jawiły się w miescie Rosieniach, i protensorstwo swoie do massy przedstawiły oraz potrzebne Akta zaskutecznily zapowiadając, że na niejawione pretensye stosownie z przepisem Remissy amissyą zapisze, przez niniey szą awizacyą trzykrotnie w Gazecie Kuryera Litewskiego zamieszczającą się też strony zawiadamia.

Alexander Bohdanowicz Sędz. Ziem. P. R.
Konstanty Lutkiewicz Sędz. Ziem. P. R.
Wincenty Ostrowski Sędzia Ziem. P. R.
Ignacy Jatowtt Regent Ziem. P. Rosien.

2: Magdalena z Adamowiczów Hryniewiczowa obywatelka Wilens., przez oświadczenie w roku 1825 mca maja 5 dnia w Akta Sądu Magistratu Wilensgo wniesione, Testament pod dniem 14 febr. 1825 r. uczyniony a 19 dnia tegoż mca i roku przyznany, cofając (co do połowy kamieniczki w mieście Wilnie przy ulicy kwaszelney pod Nrem 1,198 leżącey, cechowi szewieckiemu polskiemu Wilens. zapisaney) ony kassuie i z Akt Magistratu Wilengo wyeliminować przedsiębierze,o czem awizuie się.

Takową awizacyą Redakcya do druku może przyjąć Karol Hurtig R. M. W.

---

2. W sklepie Ubogich, w Domu Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności znayduie się do przedania Okolica Warszawy w diametrze pięciu mil, rysowana przez Karola De Perthes Półkownika i Geografa Jego Krolewskiey Mosci sztychowana w Paryżu przez P. J. Tardieu. Cena kop. sr. 50.

)1(

OGŁOSZENIE.

Rząd Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu podaje do wiadomości publiczney, że dobra Bezdzież w Gubernii Grodzieńskiey w powiecie Kobryńskim położone, do tegoż Uniwersytetu należące, wypuszczać się będą przez publiczną licytacyą w trzyletnią arendowną dzierżawę, od dnia 24 czerwca 1825 roku zaczynać się mającą. Takowa licytacya odbywać się ma we trzech terminach, pierwszym 16, drugim 18, a trzecim i ostatnim 20 czerwca r. t.

Dobra te składają się z folwarków, Bezdzież, Droboty, Czabajówka i Hołowczyce, z których trzy pierwsze położone są w jednym obrębie, w odległości jeden od drugiego o milę, na bokowym trakcie od Pińska na Wołyń. a w odległości mil 8 od Pińska, od kanału żeglownego Ogińskiego mil 7, od powiatowego zaś miasta Kobrynia mil 10, czwarty położony od pierwszych o mil 5 i tyleż od miasta Kobrynia. Przez obręb tego folwarku płynie kanał żeglowny łączący rzekę Pinę z Muchawcem.

Tabella wykazująca stan folwarków do dóbr Bezdzieża należących i wyciąg z nich intraty.

Gruntu w każdym poletku morgów.	Sianożęci Morgów.	Stan folwarków.	Wsie.	Dymy. Karczemne.	Dymy. Milowe.	Dymy. Ciągłe.	Dymy. Czynszowe	Dymy. Kątnicze.	z 11stu dymów mile.	Powinność tygodniowa. Dnie.	Gwałty roczne z dymów ciągłych. Dnie.	Szarwarki roczne z dymów ciągłych. Dnie.
270	727	W folwarku Bezdzieżu . . .	10	4	11	175	107	28	1320	399	6	8
268	391	— — — Drobotach . . .	6	2	—	117	16	10	—	261	6	8
226	498	— — — Hołowczycach .	3	3	—	139	50	20	—	308	6	8
123	347	— — — Czabajówce . .	3	1	—	61	5	6	—	154	6	8

Intrata.	Za mile. Rub	Za mile. K.	Gotowy grosz srebr. Z czynszu. Rub	Z czynszu. K.	Z propinacyi Rub.	Z propinacyi K.	Intrata. Z ogrodów chmielników i siana. Rub.	Z ogrodów chmielników i siana. K.	Z krescencyi Rub.	Z krescencyi K.
Z folwarku Bezdzieża	99	—	1554	53	400	—	120	—	1041	—
— — — Drobotow	—	—	321	—	255	—	82	—	981	60
— — — Hołowczyc	—	—	741	29	350	—	160	—	859	20
— — — Czabajówki	—	—	116	36	90	—	46	—	458	40

Nota. Wybieranie czynszów i podatków nie będzie należeć do dzierżawcy, lecz do Kommissarza od Uniwersytetu ustanowionego.

Warunki dla przystępujących do licytacyi.

1) Folwark Bezdzież z Drobotami, a folwark Czabajówka z Hołowczycami, razem lub też każdy poosóbno licytowane będą.

2) Kogo ustawy krajowe wyłączają od posiadania dóbr ziemskich, ten do dzierżawy przypuszczony nie będzie.

3) Kto przygranicza swoim dziedzicznym lub possydowanym przez arendę albo zastawę do dóbr Uniwersyteckich majątkiem, ten podobnież przypuszczonym niezostanie do dzierżawy tego folwarku, do którego przygranicza.

4) Każdy przystępujący do licytacyi, złożyć powinien: a) ewikcyą jednoroczney okazaney intracie oprócz czynszów odpowiadającą z tych folwarków, które chce licytować. Ta ewikcya może być dana albo na dobrach nieruchomych, o których swobodności zaświadczenie Sądu Głównego 2go Departamentu, podług zwyczayney formy złożone być powinno, albo w gotowych pieniądzach, monetą krajową srebrną, do proporcyi jednoroczney intraty w Rządzie Uniwersytetu za rewersem złożyć się mających, które potém na ewikcyą na dobrach nieruchomych wymienione być mogą. b) Jeżeli posiada własny majątek, świadectwo powiatowego Marszałka i Sądu Niższego, że włościan nieuciemiężał, dobrze prowadził gospodarstwo i podatki regularnie opłacał; jeżeli possydował cudzy majątek, oprócz powyższych świadectw Marszałka i Sądu Niższego, złożyć ma nadto świadectwo dziedzica, że regularnie opłacał arendę i włościan nieuciemiężał.

5) Kto przez licytacyą utrzyma się przy dzierżawie, temu kontrakt formalny przez Rząd Uniwersytetu wydany zostanie, z obowiązkiem dostarczenia przez kontrahenta walorowego papieru.

6) Żaden kontrahent pod żadnym pozorem nie może się cofnąć od ceny na ostatnim targu postąpioney, a w przypadku cofnienia się, czyli odstąpienia od zalicytowaney dzierżawy, jednoroczna intrata pro evictione złożona, na zawsze przepada, i jako vadium obraca się na rzecz Uniwersytetu; kto zaś ewikcyą złoży nie w gotowiźnie lecz na majątku nierruchomym, w takim razie wyrażone vadium jednoroczney intracie odpowiadające, pozyskane będzie z tegoż nieruchomego majątku.

7) Każdy z kontrahentów, sam aktor lub prawnie szczególnie do tego aktu umocowany plenipotent, przed przystąpieniem do licytacyi podpisać się obowiązany, że prawidła dla przystępujących licytacyi, warunki do kontraktu i wiadomość o stanie dóbr Bezdzieża czytał.

Roku 1825 maja 4 dnia — Sekretarz Felix Mierzejewski.